

Leje z góry. W butach mokro.
Jesień daje w kość. I w gaz.
Jak paskudnie. Jak okropnie.
Ranyboskie! Pass.

Jadę jutro na Saharę
choć tam nie ma nawet chwastów.
Choć tam czyha Ali Baba
i czterdziestu pederastów.

Lub się kurde - zaloguję
na portalu gdzieś poetką,
transwestytą się poczuję -
nick urodzi mnie kobietką.

Gdy już rozdám pocałunki
wszystkim asom sztuki wiersza,
nie zwlekając, bez ratunku
oddam się adminom pierwsza!

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

jacek sojan, dodano 18.06.2011 21:03

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.